

Sygn. akt I C 539/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

Protokolant: Anna Domozych

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: P. Ś.

przeciwko: Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 170.000 złotych, rentę w wysokości 2000 złotych miesięcznie i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. Ś. kwotę 120.000 zł [stu dwudziestu tysięcy złotych] wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 16 kwietnia 2013 roku;

II. ustala, że pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi odpowiedzialność za szkodę, jaką powód P. Ś. może ponieść w przyszłości na skutek rozstroju zdrowia będącego następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. Ś. kwotę 821,49 zł [ośmiuset dwudziestu jeden złotych czterdziestu dziewięciu groszy] tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. ustala wysokość opłaty ostatecznej od pozwu w części dotyczącej żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość na kwotę 300 zł [trzystu złotych];

VI. nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda P. Ś. w punkcie I sentencji na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 4.000 zł [czterech tysięcy złotych] tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu;

VII. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 6000 zł [sześciu tysięcy złotych] tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

Sygn. akt I C 539/12

UZASADNIENIE

Powód P. Ś. w dniu 24 maja 2012 roku wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., w którym wniósł o:

1/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 170.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

2/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty wyrównawczej tytułem zwiększonych potrzeb w wysokości 2000 złotych płatnej do dziesiątego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wytoczenia powództwa;

3/ ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za wynik ewentualnych dalszych konsekwencji zdrowotnych, zarówno w sferze psychicznej, jak i fizycznej powoda, wynikłych ze zdarzenia komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku;

4/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż w dniu 23 kwietnia 2010 roku kierując motocyklem marki K. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zderzył się z samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym powód został poszkodowany. Według powoda - sprawcą wypadku był kierowca samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powód podniósł, że posiadacz powyższego pojazdu był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód wskazał, że na skutek tego wypadku doznał mnogich obrażeń ciała i znajdował się w stanie krytycznym, będąc przez wiele dni podłączony do respiratora. Powód wskazał, że po wypadku był hospitalizowany i przeszedł skomplikowane operacje. Według powoda - jest on obecnie osobą niepełnosprawną, zaś doznane uszkodzenia ciała spowodowały okresowe utrudnienia w codziennym funkcjonowaniu powoda. Powód podniósł także, że znajduje się na diecie oraz był konsultowany psychologicznie. Powód podkreślił, że przed wypadkiem jego życie było pełne wrażeń i pozytywnych emocji. Powód podniósł, że uprawiał wiele sportów, między innymi tenis i piłkę nożną, jednak jego główną pasją było kolarstwo, z którym wiązał zawodowe plany. Powód oświadczył, że wypadek zmienił jego życie. Według powoda - ma on obecnie poczucie niskiej wartości, zaś stan zdrowia nie pozwala mu na uprawianie kolarstwa oraz sportów zespołowych i tenisa. Powód podniósł, że od pozwanego otrzymał świadczenie odszkodowawcze w wysokości 86594,60 złotych. Jego zdaniem świadczenie to stanowi jedynie nieznaczną część przysługującej mu kwoty z tytułu urazów i dolegliwości z tym związanych. Według powoda - w tym stanie rzeczy dochodzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę 170.000 złotych uznać trzeba za w pełni odpowiednią.

Powód uzasadniając żądanie renty wskazał, że urazy, których doznał mają charakter nieodwracalny. Według powoda - w związku ze stanem zdrowia musi on przyjmować posiłki kuchni śródziemnomorskiej i koszt artykułów spożywczych, które w tym celu nabywa wynoszą 1800 - 2000 złotych miesięcznie. Powód podniósł, że musi także ponosić wydatki na leki w wysokości 100 złotych miesięcznie. Powód zwrócił uwagę, że z powodu swej niepełnosprawności nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia i utrzymuje się jedynie z pomocy rodziców oraz stypendium socjalnego na uczelni [k. 2 - 11, k. 115 - 116 akt].

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Pozwany przyznał, że jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku. Pozwany podniósł jednak, iż wypłacił uprzednio powodowi kwotę 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, która jego zdaniem jest w pełni adekwatna do cierpień doznanych przez powoda. Według pozwanego - nie ma podstaw do zasądzenia wyższego zadośćuczynienia. Pozwany wskazał także, że powodowi nie przysługuje renta z tytułu zwiększonych potrzeb, gdyż nie zostało wykazano potrzeby stosowania przez powoda diety śródziemnomorskiej, a ponadto wskazywane przez powoda wydatki na ten cel są znacznie zawyżone. Pozwany zaprzeczył ponadto, aby powód pomocy innych osób, jak również nie był zdolny do podjęcia

pracy zarobkowej. Odnosząc się do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość strona pozwana oświadczyła, że takie ustalenie jest zbędne, albowiem od wypadku upłynął już długi okres i wszystkie skutki wypadku już się ujawniły [k. 138 - 146 akt].

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 kwietnia 2010 roku powód P. Ś. jechał kierowanym przez siebie motocyklem marki k. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w S.. Na skrzyżowaniu ulic (...) zatrzymał się po zapaleniu czerwonego światła przed sygnalizatorem. W tym samym czasie tą samą drogą przeciwnym pasem ruchu jechał samochód osobowy marki v. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez T. P.. Znajdując się na skrzyżowaniu ulic (...) ten ostatni pojazd rozpoczął manewr zawracania. W tym celu musiał przejechać przez tory kolejowe. T. P. nie upewniając, że może wjechać na przeciwległy pas ruchu, znalazła się na nim w momencie, gdy po zapaleniu się zielonego światła spod sygnalizatora ruszyła kolumna pojazdów, w której przemieszczał się motocykl marki k. (...) o numerze rejestracyjnym (...). T. P. kierująca samochodem osobowym marki v. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie ustąpiła pierwszeństwa motocyklowi, którym jechał powód, doprowadzając do zderzenia z nim. Motocykl marki k. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uderzony przez samochód osobowy marki v. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zjechał na prawe pobocze i uderzył w zaparkowany na nim samochód osobowy marki t. (...) o numerze rejestracyjnym (...), po czym motocykl odbił się i uderzył w lewy krawężnik. W wyniku tego powód P. Ś. upadł na drogę, doznając obrażeń ciała.

Bezsporne, a nadto dowody:

- wyrok Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny z dnia 27 września 2011 roku w sprawie o sygn. akt II K 557/10 - k. 240 – 241 akt Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny o sygn. akt II K 557/10;
- uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny z dnia 27 września 2011 roku w sprawie o sygn. akt II K 557/10 - k. 249 – 258 akt Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny o sygn. akt II K 557/10;
- wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział IV Karny Odwoławczy z dnia 31 stycznia 2012 roku w sprawie o sygn. akt II Ka 1395/11 - k. 303 akt Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny o sygn. akt II K 557/10;
- uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział IV Karny Odwoławczy z dnia 31 stycznia 2012 roku w sprawie o sygn. akt II Ka 1395/11 - k. 307 -312 akt Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny o sygn. akt II K 557/10;

W wyniku tego zdarzenia powód P. Ś. doznał obrażeń ciała w postaci uogólnionych potłuczeń, w tym w szczególności tępego urazu klatki piersiowej powikłanego stłuczeniem obu płuc, zwłaszcza lewego, skutkującego ostrą niewydolnością oddechową z jednoczesnym stłuczeniem aorty z wytworzeniem pourazowego tętniaka na pograniczu łuku i odcinka piersiowego aorty; tępego urazu nadbrzusza ze stłuczeniem wątroby i krwawieniem podtorebkowym wątroby oraz stłuczenia śledziony.

Dowody:

- wyrok Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny z dnia 27 września 2011 roku w sprawie o sygn. akt II K 557/10 - k. 240 – 241 akt Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny o sygn. akt II K 557/10;
- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;

- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Bezpośrednio po wypadku powód P. Ś. został przewieziony do (...) Publicznego Szpitala (...) numer 1 w S., gdzie został wstępnie zaopatrzony w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. W tym czasie początkowo stan powoda był stabilny, był on przytomny, wydolny krążeniowo i oddechowo. Następnie został przewieziony do Kliniki (...) numer 2 w S., gdzie wykonano u powoda zabieg założenia stengrafu aorty zastępującej. W czasie wybudzenia powoda wystąpiły u niego objawy dekompresji krążeniowej z objawami obrzęku płuc i pojawieniem się krwistej wydzieliny z rurki intubacyjnej. Wówczas powoda przewieziono do Centrum Urazów Wielonarządowych (...) Publicznego Szpitala (...) numer 1 w S., gdzie przebywał w okresie od 23 kwietnia 2010 roku do 27 maja 2010 roku. W chwili przyjęcia do tego szpitala stan powoda był ciężki. Zastosowano wówczas u niego analgesodację i respiratoroterapię, a następnie bronchofiberoskopię. W kolejnych dniach doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda, jego anemizacji i rozwoju zespołu ostrej niewydolności oddechowej. Przez wiele dni powód znajdował się w stanie krytycznym. U powoda utrzymywały się także wysokie wartości ciśnienia tętniczego. W dniu 5 maja 2010 roku wykonano u niego zabieg tracheostomii metodą przeskórną. Wdrożone leczenie przyniosło ostatecznie jednak dobry efekt. Od 20 maja 2010 roku powód zaczął sam oddychać przez rurkę tracheostomijną, którą usunięto 23 maja 2010 roku. Ponadto włączono żywienie doustne. W dniu 27 maja 2010 roku powoda wypisano ze szpitala. Był on wówczas w pełni przytomny, wydolny krążeniowo i oddechowo, w trakcie rehabilitacji ruchowej. Zalecono mu wówczas leczenie farmakologiczne, kontrolę w poradni lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w celu leczenia i diagnostyki nadciśnienia tętniczego; kontrolę w poradni chorób naczyń i w poradni neurologicznej; rehabilitację ruchową oraz konsultację psychologiczną.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. został następnie przewieziony do domu. W tym czasie powód był osobą leżącą i wymagał pomocy innych osób. Opiekę nad powodem sprawowali przede wszystkim jego rodzice.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. przez trzy miesiące był intensywnie rehabilitowany w domu. Koszty tej rehabilitacji ponosili jego rodzice. W wyniku tej rehabilitacji udało się spionizować powoda i przywrócić mu częściowo sprawność ruchową. Następnie powód kontynuował rehabilitację do odzyskania pełnej sprawności.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;

- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

W dniu 14 czerwca 2010 powód P. Ś. był hospitalizowany w Klinice (...) numer 1 w S. celem przeprowadzenie badań diagnostycznych z powodu stwierdzonych wysokich wartości ciśnienia tętniczego. Po przeprowadzeniu badań został wypisany w stanie dobrym z zaleceniem dalszej kontroli w poradni lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, w poradni naczyniowej i w poradni nadciśnienia tętniczego; przestrzegania diety śródziemnomorskiej, ograniczenia spożycia soli i umiarkowanego systematycznego wysiłku fizycznego; systematycznej kontroli ciśnienia tętniczego; kontroli enzymów wątrobowych.

Dowody:

- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

W okresie od 22 listopada 2010 roku do 25 listopada 2010 roku powód P. Ś. był ponownie hospitalizowany w Klinice (...) numer 1 w S. celem przeprowadzenie rozszerzonych badań diagnostycznych z powodu stwierdzonych wysokich wartości ciśnienia tętniczego. Po przeprowadzeniu badań został wypisany w stanie dobrym z zaleceniem dalszej kontroli w poradni lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, w poradni naczyniowej i w poradni nadciśnienia tętniczego; przestrzegania diety śródziemnomorskiej, ograniczenia spożycia soli i umiarkowanego systematycznego wysiłku fizycznego; systematycznej kontroli ciśnienia tętniczego; kontroli enzymów wątrobowych.

Dowody:

- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. do chwili obecnej pozostaje pod opieką ambulatoryjną w Poradni Naczyniowej. Regularnie przechodzi badania, w tym tomografię komputerową, a także bierze leki na nadciśnienie, leki rozrzedzające krew i na wątrobę.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. stosuje także opracowaną dla niego dietę.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;

- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt;
- zaświadczenie z dnia 5 stycznia 2011 roku – k. 44 akt.

Powód P. Ś. był również konsultowany przez psychologa.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- dokumentacja medyczna powoda P. Ś. - k.17 – 37, k. 288 - 326 akt;
- wyniki badań psychologicznych z dnia 29 grudnia 2010 roku – k. 47 akt.

Powód P. Ś. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku doznał trwałego uszkodzenia aorty na wysokości łuku i odcinka piersiowego, które muszą na trwale zostać oprotezowane i wymagają systematycznego nadzoru kardiologicznego. Powyższe uszkodzenie ciała skutkowało 30 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku doznał także stłuczenia obu płuc i opłucnej z ostrą niewydolnością oddechową, która po specjalistycznym leczeniu obecnie już nie występuje. Powyższe uszkodzenie ciała skutkowało 10 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. w następstwie tracheotomii związanej z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku doznał uszkodzenia tkanek miękkich szyi, to jest skóry i mięśni bez zwężenia, co spowodowało 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku doznał ponadto stłuczenia powłok brzucha i stłuczenia narządów nadbrzusza, w tym stłuczenia prawego płata wątroby i górnego bieguna śledziony z krwiakiem podtorebkowym w otoczeniu wątroby, które po cofnięciu krwiaków mogły skutkować przejściowymi zaburzeniami funkcji wątroby. Powyższe uszkodzenie ciała skutkowało 10 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

U powoda P. Ś. występuje także nadciśnienie tętnicze, które nie pozostaje jednak w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Uszkodzenia ciała doznane przez powoda P. Ś. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku wymagały natychmiastowej specjalistycznej terapii w warunkach oddziału intensywnej opieki medycznej oraz oddziału chirurgii naczyniowej. Były też powodem intensywnego bólu, jednak z uwagi na konieczność utrzymywania powoda przez kilkanaście dni w śpiączce farmakologicznej powód tego bólu nie odczuwał. Zaczął go odczuwać po wprowadzeniu ze śpiączki, przy czym dolegliwości bólowe o mniejszym natężeniu utrzymywały się około 2 – 3

miesiący. Powód mógł zacząć chodzić w czerwcu 2010 roku. Po tym czasie dolegliwości bólowe mogły występować przez dalsze 2 – 3 miesiące, ale nie ograniczały jego samodzielnej egzystencji. Praktycznie od września 2010 roku powód nie wymagał stałej ani długotrwałej opieki innych osób i mógł prowadzić aktywny tryb życia.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. powinien dbać o dyscyplinę w odżywianiu i z tego punktu widzenia najbardziej wskazana jest dieta śródziemnomorska, jednak jej stosowanie nie wymaga większych nakładów finansowych niż zwykły sposób odżywiania.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Powód P. Ś. poza koniecznością ciągłego nadzoru lekarzy specjalistów – chirurga naczyniowego i kardiologa nie ma istotnych ograniczeń w zakresie codziennego funkcjonowania, kontynuowania nauki, wykonywania pracy zarobkowej. Może także uprawiać sporty połączone z umiarkowanym wysiłkiem fizycznym, takie jak pływanie, gimnastyka. Nie może jednak uprawiać wyczynowego kolarstwa ani dźwigać ciężarów.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

U powoda P. Ś. ujawniły się obecnie wszystkie skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku, jednak w przyszłości nie można wykluczyć powstania powikłań związanych np. z powstaniem przewężeń w okolicach założonego stengrafu aorty zastępującej.

Dowody: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku nie rzutują w sposób bezpośredni na aktualną aktywność życiową powoda P. Ś. w obszarze życia psychicznego, choć trudno jednoznacznie określić rzutowanie pośrednie. U powoda można jednak stwierdzić zachwianie konstruktów osobowego. Cechuje go słaba wytrwałość w podejmowanych działaniach, brak zdolności osiągania postawionych celów, skrytość, napięcie, nerwowość, niska otwartość na doświadczenie, niekontrolowane wybuchy złości, skłonność do autodeprecjacji, niskie poczucie wartości, niepokój, dyskomfort w kontaktach z innymi osobami. Pomimo tych cech zauważa się u powoda dużą adaptację do nowych i trudnych warunków. Jego stan psychiczny nie wymaga obecnie wsparcia lub terapii psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego.

Dowody: opinia biegłej z zakresu psychologii M. B. (1) - k. 225 – 228, k. 343 – 344 akt.

Powód P. Ś. ma obecnie 21 lat. Jest kawalerem. Mieszka i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką A. Ś., jej mężem S. Ś. oraz dwojgiem rodzeństwa K. Ś. (1) i K. Ś. (2).

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt.

Powód P. Ś. w czasie wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku był uczniem Technikum Łączności w S.. Po wypadku od dnia 1 września 2010 roku kontynuował naukę w tej szkole. Obecnie studiuje na Wydziale (...) (...) (...) w S..

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;

- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- zaświadczenie (...) Technologicznego w S. z dnia 10 listopada 2011 roku – k. 41 akt.

Powód P. Ś. orzeczeniem z dnia 3 listopada 2012 roku został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 stycznia 2017 roku.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- orzeczenie (...) Zespołu (...) do spraw Niepełnosprawności w S. z dnia 3 stycznia 2012 roku – k. 43 akt.

Powód P. Ś. otrzymuje stypendium dla osób niepełnosprawnych w wysokości 400 złotych miesięczne.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- decyzja z dnia 26 listopada 2011 roku – k. 43 akt.

Powód P. Ś. ponadto podejmuje prace dorywcze.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt.

Powód P. Ś. przed wypadkiem komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku był osobą aktywną fizycznie. Uprawiał liczne sporty, w tym piłkę nożną i tenis. Kilka lat przed wypadkiem zaczął intensywnie zajmować się kolarstwem (...). Regularnie trenował i uczestniczył w zawodach. Nabył w tym celu profesjonalny rower oraz stosował specjalistyczną dietę. Jego hobby była także jazda na motocyklu.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- zeznania świadka M. B. (2) – k. 202 – 203 akt;

- zeznania świadka M. S. – k. 203 - 204 akt;
- zeznania świadka K. W. – k. 203 akt;
- wydruki artykułów prasowych – k. 49 – 50 akt;
- fotografie – k. 49 – 99 akt;
- dyplomy – k. 100 – 110 akt.

Powód P. Ś. przed wypadkiem komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku był osobą towarzyską, miał wielu znajomych i stałą dziewczynę.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- zeznania świadka M. B. (2) – k. 202 – 203 akt;
- zeznania świadka M. S. – k. 203 - 204 akt;
- zeznania świadka K. W. – k. 203 akt.

Po wypadku komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku zachowanie powoda P. Ś. uległo zmianie. Powód ograniczył życie towarzyskie. Zaczęły się u niego pojawiać napady złości. Doszło także do zerwania z dziewczyną.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- zeznania świadka M. B. (2) – k. 202 – 203 akt;
- zeznania świadka M. S. – k. 203 - 204 akt;
- zeznania świadka K. W. – k. 203 akt.

Po wypadku komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku powód P. Ś. przestał uprawiać kolarstwo oraz inne sporty.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- zeznania świadka A. Ś. – k. 304 akt;
- zeznania świadka S. Ś. – k. 305 akt;
- zeznania świadka M. B. (2) – k. 202 – 203 akt;
- zeznania świadka M. S. – k. 203 - 204 akt;

- zeznania świadka K. W. – k. 203 akt.

Powód P. Ś. natomiast ponownie zaczął jeździć na motocyklu. W dniu 24 lipca 2011 roku jadąc motocyklem uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał ogólnych potłuczeń z utratą przytomności oraz złamaniu kości lewego przedramienia.

Dowody:

- przesłuchanie strony powodowej - k. 206, k. 333 akt;
- opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej D. D. - k. 244 – 254, k. 333 – 334 akt.

Właściciel samochodu osobowego marki v. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 23 kwietnia 2010 roku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W.

Bezsporne.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. przyznało i wypłaciło na rzecz pozwanego P. Ś. świadczenie odszkodowawcze w łącznej wysokości 86594,90 złotych, w tym zadośćuczynienie w wysokości 80.000 złotych.

Bezsporne, a nadto dowody:

- pismo Towarzystwa (...) „ (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 18 marca 2011 roku - k. 38 - 40 akt;
- pismo Towarzystwa (...) „ (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 18 listopada 2010 roku - k. 156 – 158 akt;
- pismo Towarzystwa (...) „ (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 20 października 2010 roku - k. 154 – 155 akt.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 444 § 2 i art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z dyspozycji art. 822 § 1 k.c. „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia”. Stosownie natomiast do treści art. 822 § 4 k.c. – „uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela”. Z powyższym przepisem koresponduje treść art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.].

Zauważyć należy, że przesłanką powstania po stronie ubezpieczyciela obowiązku odszkodowawczego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczonego za wyrządzoną szkodę. Stosownie bowiem do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.] „Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.

W niniejszej sprawie podstawą prawną odpowiedzialności deliktowej osoby ubezpieczonej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną powodowi stanowi art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym - „w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia szkód na zasadach ogólnych”. Przepis powyższy odsyła tym samym do przepisów ogólnych o czynach niedozwolonych, przede wszystkim do art. 415 k.c., zgodnie z którym - „kto ze swej winy wyrządza drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przytoczonego wyżej przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

1/ powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie - także o charakterze niemajątkowym;

2/ wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody;

3/ związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar dowodu zaistnienia powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tych faktów skutki prawne.

W niniejszej sprawie nie stanowi jednak przedmiotu sporu, że wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione.

Po pierwsze, jest bezsporne, że w dniu 23 kwietnia 2010 roku w S. T. P. kierując samochodem osobowym marki v. (...) o numerze rejestracyjnym (...) podczas wykonywania na skrzyżowaniu ulic manewru zawracania nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu motocyklowi marki k. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanego przez powoda P. Ś., w wyniku czego doszło do zderzenia obu tych pojazdów. Tym samym uznać trzeba, że T. P. doprowadziła w sposób zawiniony na skutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym do zderzenia z oznaczonym wyżej motocyklem kierowanym przez powoda. W konsekwencji uzasadniony jest wniosek, że T. P. dopuściła się czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c., co znalazło także potwierdzenie w prawomocnym wyroku skazującym wyżej wymienioną osobę za przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego.

Po drugie, nie stanowi przedmiotu sporu, że w następstwie tego zdarzenia powód doznał szkody na osobie polegającej na powstaniu u niego licznych uszkodzeń ciała.

Po trzecie, poza sporem pozostaje, że szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku, albowiem normalnym następstwem zderzenia pojazdów jest możliwość spowodowania uszkodzeń ciała osób będących kierowcami lub pasażerami tych pojazdów.

W tym stanie rzeczy uznać należy, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c. Z tego względu T. P. jako kierowca samochodu osobowego marki v. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ponosi przewidzianą w art. 415 k.c. odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną powodowi w następstwie wypadku drogowego z dnia 23 kwietnia 2010 roku.

Biorąc pod uwagę, że posiadacz samochodu osobowego marki v. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dacie tego zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) Spółka Akcyjna w W., to na pozwanym spoczywa obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej powodowi poprzez zapłatę na jego rzecz świadczenia odszkodowawczego.

W niniejszej sprawie zasadniczy przedmiot sporu stanowiło określenie zakresu należnego stronie powodowej odszkodowania.

Zgodnie z obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadą pełnego odszkodowania, która wyraża przepis art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Z tego względu naprawienie szkody obejmuje - w granicach wyznaczonych przez związek przyczynowy - straty,

jakie poszkodowany poniósł [tj. *damnum emergens*], oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono [tj. *lucrum cessans*]. Ciężar dowodu wysokości poniesionej szkody spoczywa - zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. - na poszkodowanym.

W rozpoznawanej sprawie - jak wskazano wyżej - jest bezsporne, że powód w wyniku zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2010 doznał uszkodzenia ciała.

Zasady naprawienia szkody wynikłej z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia zostały unormowane w sposób szczególny w art. 444 - 445 k.c. Z przepisów powyższych wynika, że naprawienie szkody na osobie obejmuje zarówno szkodę majątkową, jak i szkodę niemajątkową.

Przepis art. 444 k.c. stanowi mianowicie: „W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu [§ 1]. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty [§ 2]. Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa [§ 3].”

Przepis art. 445 § 1 k.c. przewiduje natomiast, że: „w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”.

W niniejszej sprawie powód domagał się naprawienia zarówno szkody majątkowej poprzez przyznanie mu renty z tytułu zwiększonych potrzeb, jak i szkody niemajątkowej poprzez zapłatę zadośćuczynienia za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne będące konsekwencją zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2010 roku.

Podstawę prawną roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia stanowi przytoczony wyżej art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym sąd może w razie doznania przez poszkodowanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przyznać mu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podkreślić trzeba, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zgodnie jednak z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny [vide G. B. (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, t. I, Wydawnictwo (...), W. 1996, s. 369 - 370] zadośćuczynienie ma służyć złagodzeniu doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych. Sąd powinien wziąć w tym zakresie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutku niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego oraz wpływ czynu niedozwolonego na jego życie rodzinne, zawodowe i towarzyskie; ale także uwzględnić aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, tak aby wysokość zadośćuczynienia była utrzymana w rozsądnych granicach.

W rozpoznawanej sprawie sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj uszkodzeń ciała doznanych przez powoda oraz ich skutki dla stanu zdrowia powoda a także związane z tym cierpienia fizyczne i psychiczne. Sąd w tej mierze oparł się przede wszystkim na zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz dowodach z przesłuchania strony powodowej i zeznań świadków A. Ś., S. Ś., M. B. (2), M. S. i K. W., a także dowodach z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i psychologii.

Szczególnie istotne są w tej mierze dowody z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i psychologii, które pozwalają w sposób obiektywny i wiarygodny określić rodzaj uszkodzeń ciała doznanych przez powoda oraz ich skutki dla stanu zdrowia powoda, a także związane z tym cierpienia fizyczne i psychiczne.

W ocenie sądu powyższe opinie jest w pełni przekonujące. Po pierwsze, opinie zostały sporządzone przez kompetentne podmioty dysponujące odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, biegli sporządzając opinię oparli się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z postanowienia sądu o przeprowadzeniu dowodu z

opinii instytutu i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Po trzecie, opinie biegłych są jasne i pełne, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione, stanowiąc konsekwentne zwięźczenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię biegłych z zakresu medycyny sądowej i psychologii za w pełni przekonujące, tym bardziej, że biegli poprzez złożenie wyjaśnień ustosunkowali się w sposób logiczny i przekonujący do wszystkich zarzutów stron, w szczególności wyjaśnili, w jaki sposób został ustalony stopień uszczerbku na zdrowiu powoda oraz jakie dolegliwości wiązały się z doznanymi przez powoda uszkodzeniami ciała i związanymi z nimi procesem leczenia.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut powoda, że biegła z zakresu medycyny sądowej wadliwie nie zaliczyła do następstw wypadku nadciśnienia tętniczego. Biegła wyjaśniła, że fakt, że podczas leczenia powypadkowego powoda ujawniły się wysokie wartości ciśnienia tętniczego, nie oznacza, że nadciśnienie było skutkiem uszkodzeń ciała doznanych w wyniku zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2010 roku, albowiem schorzenie to mogło mieć przyczyny samoistne. Do odmiennego wniosku nie może prowadzić fakt, że podczas badań w 2008 roku u powoda nie stwierdzono nadciśnienia tętniczego, albowiem z wyjaśnień biegłej wynika, że choroba ta mogła rozwinąć się w ciągu dwóch lata, które minęły od tych badań do chwili wypadku. Biegła trafnie zwróciła uwagę, że okoliczność, że powód w 2008 roku był hospitalizowany z uwagi na utratę przytomności w czasie uprawiania sportu pośrednio może wskazywać, że już wówczas zaczęły się u powoda procesy chorobowe, które doprowadziły u niego do nadciśnienia tętniczego. Tym samym na podstawie opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej oraz dokumentacji medycznej brak podstaw do wiązania stwierdzonego u powoda nadciśnienia tętniczego z uszkodzeniami ciała doznanymi w dniu 23 kwietnia 2010 roku.

Chybione są także zarzuty strony powodowej dotyczące zawartych w opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej wniosków dotyczących zakresu i czasu trwania dolegliwości bólowych oraz utrudnień w funkcjonowaniu powoda będących następstwem powypadkowych obrażeń ciała. Logiczne są wyjaśnienia biegłej, iż w okresie śpiączki powód – jakkolwiek mógł reagować na pewne bodźce zewnętrzne – to nie odczuwał bólu, gdyż dopiero po wybudzeniu i odzyskaniu świadomości powód mógł odczuwać dolegliwości bólowe, które jednak stopniowo ulegały zmniejszeniu. W ocenie sądu w pełni prawidłowe są także wnioski biegłej dotyczące zakresu i czasu trwania ograniczeń ruchowych związanych z doznanymi przez powoda obrażeniami ciała. W tym zakresie ustalenia zawarte w opinii biegłej znajdują potwierdzenie w dokumentacji medycznej oraz dowodach z przesłuchania strony powodowej i zeznań świadków A. Ś., S. Ś., M. B. (2), M. S. i K. W., które również wskazują na kilkumiesięczny okres leczenia i rehabilitacji powoda.

Nie zasługują również na uwzględnienie zarzuty strony powodowej dotyczące zawartych w opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej wniosków do występujących obecnie u powoda skutków wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku. Należy zwrócić uwagę, że biegła z zakresu medycyny sądowej określając możliwość funkcjonowania powoda brała pod uwagę ograniczenia wynikające ze stanu zdrowia fizycznego powoda, a nie stanu jego zdrowia psychicznego. Z przekonujących wyjaśnień biegłej wynika, że uszkodzenia ciała będące wynikiem wypadku z dnia 23 kwietnia 2010 roku i związane z nim procedury lecznicze obecnie nie powodują u powoda istotnych ograniczeń w zakresie możliwości wykonywania pracy zarobkowej, czy studiowania oraz wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, a także uprawiania części dyscyplin sportowych. Należy zwrócić uwagę, że biegła wskazała wprawdzie, że istnieją przeciwwskazania do wykonywania czynności związanych z dużym wysiłkiem fizycznym i dźwiganiem ciężarów, jednak zaznaczyła, że nie obejmuje to np. rekreacyjnej gry w tenisa ziemnego, jazdy na rowerze czy pływania. W ocenie odmienne twierdzenia powoda – powołujące się na zalecenia lekarza z poradni chorób naczyniowych – w istocie nie zostały poparte żadnym wiarygodnym dowodem. Jest zresztą znamienne, że powód postępuje w sposób przeciwny do tych zaleceń, albowiem zostało wykazane, że już kilkanaście miesięcy po wypadku ponownie kierował motocyklem, co jest zachowaniem na pewno bardziej ryzykownym niż rekreacyjna jazda na rowerze. Biorąc pod uwagę, że powód w tym czasie rozpoczął studia i podjął pracę zawodową, w pełni przekonujące wydają się zawarte w opinii biegłej wnioski co do zakresu ograniczeń powoda związanych ze stanem jego zdrowia. Analogicznie brak także podstaw do stwierdzenia, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku powód ma lub będzie miał problemy z płodnością.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących opinii biegłej z zakresu psychologii podkreślić trzeba, że biegła dokładnie opisała aktualny stan emocjonalny i psychiczny powoda. W tym zakresie treść powyższej opinii koresponduje z dowodami z przesłuchania strony powodowej i zeznań świadków A. Ś., S. Ś., M. B. (2), M. S. i K. W., które wskazują na szereg negatywnych zmian w zachowaniu powoda, które nastąpiły po wypadku z dnia 23 kwietnia 2010 roku. Podkreślić jednak trzeba, że biegła z zakresu psychologii przekonująco wyjaśniła, że pomimo zachwiania konstruktów osobowego powoda nie doszło do trwałych zaburzeń stanu psychicznego powoda, które wymagałyby specjalistycznego leczenia lub terapii, gdyż powód potrafi zaadaptować się do nowych warunków. W świetle tej opinii jakkolwiek nie budzi wątpliwości, że wypadek komunikacyjny z dnia 23 kwietnia 2010 roku miał negatywne następstwa dla życia powoda, to nie były to tak daleko idące skutki, jak przedstawia to strona powodowa, co przejawia się chociażby stosunkiem powoda do uprawianego wcześniej kolarstwa.

Z powyższych przyczyn sąd uznał opinie biegłych z zakresu psychologii i medycyny za w pełni przekonujące i na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne dotyczące stanu zdrowia fizycznego i psychicznego powoda będącego następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku oraz jego wpływu na funkcjonowanie powoda.

Z dowodów z opinii biegłych z zakresu medycyny i psychologii oraz korespondujących z nimi dowodów z dokumentacji medycznej oraz dowodów z przesłuchania strony powodowej i zeznań świadków A. Ś., S. Ś., M. B. (2), M. S. i K. W. wynika, że uszkodzenia ciała doznane przez powoda w dniu 23 kwietnia 2010 roku i związane z nimi procesy leczenia i rehabilitacji powoda były dla powoda źródłem istotnych cierpień fizycznych i psychicznych.

Po pierwsze, podkreślić należy, że z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej oraz dokumentacji medycznej wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2010 roku powód doznał licznych i rozległych uszkodzeń ciała w postaci uogólnionych potłuczeń, w tym w szczególności tępego urazu klatki piersiowej powikłanego stłuczeniem obu płuc, zwłaszcza lewego, skutkującego ostrą niewydolnością oddechową z jednoczesnym stłuczeniem aorty z wytworzeniem pourazowego tętniaka na pograniczu łuku i odcinka piersiowego aorty; tępego urazu nadbrzusza ze stłuczeniem wątroby i krwawieniem podtorebkowym wątroby oraz stłuczenia śledziony.

Po drugie, na podstawie przywołanych wyżej dowodów należy wyprowadzić wniosek, że powyższe uszkodzenia ciała spowodowały u powoda bardzo znaczny uszczerbek na zdrowiu wynoszący aż 55 %.

Po trzecie, z powyższych dowodów wynika także, że obrażenia ciała powoda były na tyle poważne, że zagrażały bezpośrednio życiu powoda i powód z tego powodu był zmuszony poddać się wielomiesięcznemu leczeniu i rehabilitacji, najpierw w warunkach szpitalnych, a następnie ambulatoryjnych. Istotne jest również, że w toku tego leczenia konieczne było przeprowadzenie u powoda kilku zabiegów operacyjnych oraz innych dolegliwych procedur medycznych.

Po czwarte, z dowodu z opinii biegłej z zakresu medycyny wynika, że pomimo leczenia i rehabilitacji powód nadal odczuwa dolegliwości i ograniczenia związane z uszkodzeniami ciała powstałymi w wyniku zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2010 roku,

W tym stanie nie budzi wątpliwości, że doznane przez powoda uszkodzenia ciała i związane z nimi zabiegi rehabilitacyjne i lecznicze musiały skutkować dla niego poważnymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi.

Przede wszystkim podkreślić trzeba, że charakter powstałych u powoda uszkodzeń ciała wskazuje, że powód musiał bezpośrednio po wypadku odczuwać istotne dolegliwości bólowe, do których nasilenia musiały przyczynić się także przeprowadzane u powoda zabiegi medyczne. Wprawdzie w okresie pierwszych kilkunastu dni po wypadku powód z powodu śpiączki nie odczuwał tych dolegliwości, jednak następnie przez dłuższy czas występowały u niego bóle o znacznym nasileniu, które minęły dopiero po kilku miesiącach. Jest oczywiste, że źródłem cierpień fizycznych powoda musiały być także występujące przez długi czas ograniczenia ruchowe oraz związane z nimi procesy rehabilitacji.

Nie budzi wątpliwości, że cierpieniom fizycznym powoda towarzyszyły także jego cierpienia psychiczne. Istotnym źródłem cierpień psychicznych dla powoda musiał być fakt jego długotrwałego leczenia i niepewne rokowania co do

jego stanu zdrowia na przyszłość. Jest również oczywiste, że elementem wpływającym na poczucie doznanej przez powoda krzywdy było wyłączenie powoda z życia szkolnego i towarzyskiego na okres prowadzonego procesu leczenia i rehabilitacji, a następnie nadal występujące ograniczenia w możliwości wykonywania czynności wymagających istotnej aktywności ruchowej lub wysiłku fizycznego. Te okoliczności musiały być źródłem frustracji dla powoda, który przed zdarzeniem z dnia 23 kwietnia 2010 roku był osobą zdrową i aktywną fizycznie – tym bardziej, jeżeli weźmie się pod uwagę, że powód będąc młodą osobą szczególnie dotkliwie odczuwa wszelkie ograniczenia sprawności fizycznej. Istotne znaczenie ma także okoliczność, że powód z powodu doznanych obrażeń wymagał przez kilka miesięcy opieki i pomocy ze strony innych osób, co musiałyby być dla źródłem dyskomfortu i co wpływało na zwiększenie poczucia doznanej krzywdy. Ponadto podkreślenia wymaga, że dla powoda szczególnie dotkliwy był fakt, że na skutek obrażeń ciała nie może uprawiać swojej głównej pasji, czyli kolarstwa górskiego. Wprawdzie powód może jeździć rekreacyjnie na rowerze, jednak nie może uprawiać kolarstwa w sposób wyczynowy, jak to miało miejsce przed wypadkiem. Biorąc pod uwagę, że powód powinien unikać także innych wysiłkowych sportów, jest oczywiste, że stan zdrowia będący następstwem wypadku komunikacyjnego był i jest dla powoda źródłem krzywdy.

W tym stanie rzeczy uznać trzeba, że rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych powoda był bardzo duży, co powinno mieć istotny wpływ na wysokość przyznanego mu zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, a także uwzględniając aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, Sąd uznał, że kwota 200.000 złotych stanowiłaby odpowiednie w okolicznościach niniejszej sprawy zadośćuczynienie za wyrządzoną powodowi krzywdę. Kwota ta jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powoda, a zarazem przedstawia dla niego istotną ekonomicznie wartość

Sąd wziął pod uwagę, że powód otrzymał uprzednio z tego tytułu od powoda kwotę 80.000 złotych. Po uwzględnieniu tej kwoty, pozostaje do dopłaty kwota 120.000 złotych i tym samym powództwo o zadośćuczynienie zasługuje na uwzględnienie w powyższej części.

Konkludując, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120.000 złotych tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia.

O odsetkach od powyższej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi za czas opóźnienia w wypłacie należnych mu świadczeń przysługują odsetki za okres opóźnienia w wysokości ustawowej. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c. - zakład ubezpieczeń powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Odstępstwo od tej zasady przewiduje przepis art. 817 § 2 k.c., który stanowi, że „jeżeli wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od wyjaśnienia powyższych okoliczności. Jednak bezsporną część świadczenia zakład powinien spełnić w terminie przewidzianym w art. 817 § 1 k.c.” W rozpoznawanej sprawie pozwany wydał ostateczną decyzję o przyznaniu powodowi zadośćuczynienia w dniu 18 marca 2011 roku i z tego względu przyjąć trzeba, że najpóźniej w tej dacie doszło do wyjaśnienia okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i wysokości świadczenia.

Sąd wziął jednak pod uwagę, że w przypadkach zadośćuczynienia termin wymagalności roszczenia jest przedmiotem kontrowersji w judykaturze i doktrynie prawa cywilnego.

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd [art. 316 k.p.c.] i zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 roku, I CKN 361/97, LEX nr 477638, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 roku, II CKN 650/97, LEX nr 477665, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1998 roku, II CKN 875/97, LEX nr 477579, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 roku, II CKN 477/98, LEX nr 477661].

W innych orzeczeniach przyjmuje się natomiast, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, z zastrzeżeniem wyjątków, niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego [art. 455 in fine k.c.], w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 roku, II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 roku, V CKN 1114/00, LEX nr 56055, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, LEX 602683]

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, CSK 243/10, zgodnie z którym żadne jednak z tych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazał, że odsetki, w zasadzie według stopy ustawowej, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego [analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98]. Jeżeli więc zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 roku, V CSK 266/06, LEX nr 276339, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, LEX nr 738354, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09].

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie się do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c., gdyż wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 roku, II CKN 725/98, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106]

Sąd wziął pod uwagę, że wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak, jak wspomniano, zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami.

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzanego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Sytuacja może być też bardziej złożona. W szczególności, w dochodzonej przez powoda sumie jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim razie odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających

dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 roku, II CKN 477/98].

Na tle przedstawionego stanu prawnego za trafny należy uznać ten nurt orzecznictwa, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 roku, II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108]. W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie należy podkreślić, że sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi wziął pod uwagę stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w tym także obecny stan zdrowia powoda, skutki wypadku dla jego obecnego funkcjonowania oraz aktualne stosunki majątkowe w społeczeństwie.

Okoliczność ta przemawia za przyjęciem, że zadośćuczynienie w wysokości zasądzonej w wyroku stało się wymagalne dopiero z dniem wyrokowania i tym samym odsetki za opóźnienie w zapłacie tej kwoty należą się dopiero od dnia wyrokowania.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w pozostałej części nie zasługiwało na uwzględnienie, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie III sentencji.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się także zobowiązania pozwanego do uiszczania na jej rzecz renty. Z przepisu art. 444 § 2 k.c. wynika, że roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie:

- całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej,
- zwiększenia się jego potrzeb,
- zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

W niniejszej sprawie powód wskazał, że domaga się renty z tytułu zwiększonych potrzeb polegających na ponoszeniu wydatków na dietę i leczenie.

W tym miejscu wskazać trzeba, że w orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość, a także rzeczywiste zwiększenie się potrzeb poszkodowanego jako następstwo wywołania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty po myśli art. 444 § 2 k.c., co wynika z tego, że szkoda musi posiadać walor realny, nie zaś tylko teoretyczny [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 roku, III CKU 18/98, Prok. i Pr.-wkl. 1998, nr 11-12, s. 35; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r., II UKN 10/00, OSNP 2002, nr 9, poz. 221]. Powyższe następstwa muszą mieć charakter trwały, lecz nie muszą mieć charakteru nieodwracalnego. Każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody bądź to w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II PK 65/09, LEX nr 558304]

W orzecznictwie wskazuje się, że zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie, takich jak np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania [vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 1996 r., III AP r 7/96, OSA 1997, z. 6, poz. 18]. W takim przypadku wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203], natomiast nie jest konieczne wykazanie, że poszkodowany te

potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz. 11].

Przenosząc te rozważania do niniejszej sprawy podkreślić trzeba, że powód nie wykazał, aby w następstwie uszkodzeń ciała doznanych w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku musiał ponosić w sposób stały wydatki na zaspokojenie swoich zwiększonych potrzeb pozostających w związku przyczynowym z powyższym zdarzeniem.

Po pierwsze, w zakresie stosowanej przez powoda diety, jakkolwiek nie budzi wątpliwości, że powód taką dietę powinien stosować, to jednak – jak wynika z opinii biegłej z zakresu medycyny – potrzeba stosowania przez powoda diety śródziemnomorskiej wiąże się przede wszystkim z występującym u powoda nadciśnieniem tętniczym i nadmierną masą ciała. Jak wyjaśniono wyżej – nie został wykazany związek pomiędzy nadciśnieniem tętniczym powoda a uszkodzeniami ciała doznanymi przez niego w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku. Tym samym nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą polegającą na konieczności ponoszenia przez powoda wydatków na dietę a zdarzeniem, za które pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność. Niezależnie od tego wskazać trzeba, że z opinii biegłej z zakresu medycyny, którą uznać trzeba za przekonującą, wynika jednoznacznie, że każdemu człowiekowi niezależnie od stanu jego zdrowia zalecane jest stosowanie diety śródziemnomorskiej. Z tego względu, nawet, gdyby powód nie uległ wypadkowi w dniu 23 kwietnia 2010 roku, to zalecane mu byłoby stosowanie tej diety. Ponadto wskazać trzeba, że gdyby nawet założyć, że powód z przyczyn medycznych powinien przestrzegać diety śródziemnomorskiej, to nie zostało wykazane, aby stosowanie tego rodzaju diety pociągało za sobą zwiększenie wydatków na żywność. Biegła z zakresu medycyny w sporządzonej opinii wskazała, że tego rodzaju dieta nie wiąże się ze zwiększonymi nakładami na wyżywienie, co jest zrozumiałe, gdyż dieta śródziemnomorska oparta jest na produktach obecnie powszechnie dostępnych w P. i nie odbiegających istotnie ceną od innych produktów żywnościowych. Powód negując te ustalenia ograniczył się wyłącznie do przedstawienia dowodu z dokumentu prywatnego zawierającego zestawienie produktów i ich szacunkowej wartości, który nie można jednak uznać za wiarygodne źródło informacji o rzeczywistych wydatkach koniecznych do poniesienia w tym celu, co nie pozwala uznać twierdzeń powoda za wykazane. Na marginesie zauważyć trzeba, że z przesłuchania powoda i zeznań świadka S. Ś. wynika, że przed wypadkiem z dnia 23 kwietnia 2010 roku powód stosował także specjalistyczną dietę związaną z uprawianiem kolarstwa, która wiązała się między innymi ze stosowaniem kosztownych odżywek. Doświadczenie życiowe wskazuje, że wydatki na ten musiały być i tak większe niż koszty stosowania diety śródziemnomorskiej, co wskazuje, że faktycznie po wypadku komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2010 roku skutkującym zaprzestaniem przez powoda aktywnego uprawiania sportu jego wydatki na produkty spożywcze powinny ulec zmniejszeniu.

Z powyższych przyczyn sąd doszedł do przekonania, że powód w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku nie musi ponosić zwiększonych wydatków na dietę.

Po drugie, powód wiązał swoje zwiększone potrzeby z kosztami leczenia. W tym miejscu wskazać trzeba, że z opinii biegłej z zakresu medycyny wynika, że powód rzeczywiście wymaga trwałej kontroli lekarskiej, jednak powód nie wykazał, aby w związku z tym leczeniem ponosił stałe wydatki. Podkreślić trzeba, że poza początkowym okresem rehabilitacji powoda, która finansowana było przez jego rodziców, powód nie wykazał, aby ponosił wydatków na swoje leczenie, gdyż korzysta obecnie z usług podmiotów świadczących usługi medyczne zakontraktowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Wprawdzie powód podniósł, że nabywa leki i na tę okoliczność przedstawił fakturę VAT, jednak na podstawie tego dokumentu nie można ustalić, na jaki okres te leki są nabywane. Nadto należy zwrócić uwagę, że część tych leków stanowią leki na nadciśnienie, które to schorzenie - jak wskazano wyżej - nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 23 kwietnia 2010 roku. Nawet jednak zakładając, że powód co jakiś czas nabywa leki za kwotę około 100 złotych nie uzasadnia przyjęcia, że jego potrzeby uległy w tym zakresie takiemu zwiększeniu, aby musiało to być zrekompensowane świadczeniem rentowym.

Po trzecie, wskazać trzeba, że powód nie wykazał, aby obecnie wymagał pomocy lub opieki innych osób. Wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie – z opinii biegłego z zakresu medycyny wynika, że powód obecnie może

samodzielnie funkcjonować i nie wymaga przy żadnych czynnościach życiowych pomocy innych osób. Do wniosku tego skłania także fakt, że pomimo zaliczenia powoda na czas określony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności w orzeczeniu (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w S. nie zawarta żadnych zaleceń dotyczących konieczności stałej lub długotrwałej pomocy innych osób.

Konkludując, z powyższych przyczyn sąd doszedł do wniosku, że nie zostały spełnione przesłanki warunkujące przyznanie powodowi renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Biorąc pod uwagę, że powód nie wykazał także, aby po jego stronie doszło do utraty zdolności do pracy zarobkowej lub zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość, żądanie zasądzenia na jego rzecz renty nie zasługuje na uwzględnienie.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie III sentencji.

W rozpoznawanej sprawie strona powodowa domagała się także ustalenia, że pozwany będzie odpowiadał na przyszłość za skutki wypadku z dnia 23 kwietnia 2010 roku.

Podstawa prawną żądania pozwu stanowi w tym zakresie art. 189 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją wyżej wymienionego przepisu – „Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”. Oznacza to, że istnieją dwie przesłanki powództwa o ustalenie:

- 1/ ustalenie powinno dotyczyć stosunku prawnego lub prawnego, a nie okoliczności faktycznej;
- 2/ powód powinien interes prawny w ustaleniu.

W rozpoznawanej sprawie spełnione zostały obie wymienione wyżej przesłanki. Po pierwsze, żądanie pozwu zmierza do ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony w zakresie istnienia po stronie pozwanej obowiązku naprawienia szkody, której powód doznał w wyniku wypadku z dnia 30 sierpnia 2008 roku

Po drugie, nie może budzić wątpliwości istnienie po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia nieważności powyższej umowy na drodze sądowej Stosownie do utrwalonego poglądu judykatury [vide uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 roku, III PZP 34/69, OSNC 1970/12/217] w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Dopuszczając możliwość ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia wskazuje na dwa zasadnicze argumenty przemawiające za takim stanowiskiem: po pierwsze, przerwanie biegu terminu przedawnienia, które łagodzi działanie ustawowej zasady, że roszczenie o naprawienie szkody, także szkody na osobie, ulega przedawnieniu po upływie lat dziesięciu od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia i po drugie, wyeliminowanie lub przynajmniej złagodzenie trudności dowodowych mogących wystąpić w kolejnym procesie odszkodowawczym z uwagi na upływ czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia szkodzącego a dochodzeniem naprawienia szkody. Stanowisko powyższe oznacza w konsekwencji, że - przynajmniej co do zasady - powód w procesie o naprawienie szkód na osobie ma interes prawny pozwalający na skorzystanie z powództwa o ustalenie także wówczas, gdy jednocześnie żąda zasądzenia świadczenia.

Sąd wziął pod uwagę, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury - do ustalenia obowiązku wynagrodzenia szkód przyszłych nie jest konieczna pewność powstania dalszych szkód w przyszłości, lecz wystarcza stwierdzenie prawdopodobieństwa, że aktualny stan zdrowia powoda nie ujawnia jeszcze wszystkich skutków uszkodzenia ciała.

W niniejszej sprawie z opinii biegłej z zakresu medycyny wynika wprawdzie, że y powoda P. Ś. ujawniły się obecnie wszystkie skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2010 roku, jednak w przyszłości nie można wykluczyć powstania powikłań związanych np. z powstaniem przewężeń w okolicach założonego stengrafu aorty zastępującej. Z

tego względu zachodzi obawa, że w przyszłości mogą powstać dalsze negatywne następstwa obrażeń ciała doznanych przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2010 roku, których zakresu obecnie nie można ustalić i uwzględnić przy ustaleniu należnego powodowi świadczenia.

Okoliczność ta uzasadnia uwzględnienie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Stosownie do wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia swych praw lub celowej obrony. Zgodnie natomiast z dyspozycją art. 100 k.p.c. „W razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub odpowiednio rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.”

W rozpoznawanej sprawie – porównując wysokości roszczenia dochodzonego przez powoda i wysokości roszczenia zasądanego na jego rzecz - uznać należy, że powód wygrał sprawę w 60 % części i w tej części należy się mu zwrot kosztów procesu od pozwanego.

Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły kwotę 4107,44 złotych, na którą składały się :

- kwota 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia adwokata za postępowanie przed sądem pierwszej instancji ustalonego na podstawie § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.];
- opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych należąca do uzasadnionych wydatków pełnomocnika;
- wydatkowana część zaliczki na koszty opinii biegłego w wysokości 490,44 złotych.

Biorąc pod uwagę, że powód wygrał sprawę w 60 %, strona pozwana powinna zwrócić mu z tytułu kosztów procesu taką samą kwotę kosztów procesu, co odpowiada kwocie 2464,46 złotych.

Z tych samych względów uznać należy, że pozwany wygrał sprawę w 40 % i w tej samej części należy się mu zwrot kosztów procesu od powoda.

Koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły 4107,43 złotych, na którą składały się:

- kwota 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia adwokata za postępowanie przed sądem pierwszej instancji ustalonego na podstawie § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.];
- opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych należąca do uzasadnionych wydatków pełnomocnika;
- wydatkowana część zaliczki na koszty opinii biegłego w wysokości 490,44 złotych.

Biorąc pod uwagę, że strona pozwana wygrała sprawę w 40 %, powód powinien zwrócić jej taką samą kwotę poniesionych kosztów procesu, to jest kwotę 1642,97złotych.

Po wzajemnej kompensacie należnych obu stronom kosztów procesu pozwana powinna więc zwrócić powodowi z tego tytułu kwotę 821,49 złotych, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie IV sentencji.

Stosownie do dyspozycji art. 15 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ustalono wysokość opłaty ostatecznej od żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość w wysokości odpowiadającej wysokości opłaty tymczasowej – biorąc pod uwagę, że nie było możliwe ustalenie wartości przedmiotu sporu w tym zakresie oraz uwzględniając fakt, że stopień złożoności sprawy i społeczna doniosłość rozstrzygnięcia w zakresie tego roszczenia nie odbiegały istotnie od innych tego rodzaju spraw.

Kierując się tymi przesłankami orzeczono jak w punkcie V sentencji.

O nieuiszczonych przez strony kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W niniejszej sprawie do kosztów tych należała jedynie opłata sądowa od pozwu, od której uiszczenia powód został zwolniony. Ostateczna łączna wysokość tej opłaty wyniosła 10.000 złotych.

Kierując się zasadami obowiązującymi przy orzekaniu o zwrocie kosztów procesu, sąd przyjął, że powód powinien uiścić powyższe nieuiszczone koszty sądowe w 40 %, czyli w zakresie kwoty 4000 złotych i taką kwotę należało ściągnąć z roszczenia zasądzonego na jego rzecz. Z kolei pozwana powinna uiścić te koszty sądowe w 60 %, co odpowiada kwocie 6000 złotych i taką kwotę należało pobrać od pozwanej.

Z tego względu orzeczono jak w punktach V i VI sentencji.

Sąd za podstawę ustaleń faktycznych przyjął dowody z opinii biegłych z zakresu medycyny i psychologii, dowody z dokumentów zawnioskowanych przez strony oraz dowody z przesłuchania strony powodowej i zeznań świadków A. Ś., S. Ś., M. B. (2), M. S. i K. W.. Sąd uznał dowody z opinii biegłych z zakresu medycyny i psychologii za pełni przekonujące z przyczyn, które zostały szerzej omówione w poprzedniej części uzasadnienia. Sąd dał co do zasady wiarę także dowodom z dokumentów zawnioskowanych przez strony, przede wszystkim w postaci dokumentacji medycznej, która została wytworzona przez uprawnione podmioty lecznicze i która była przydatna dla ustalenia stanu zdrowia powoda oraz przebiegu jego leczenia. Za wiarygodne uznano także dowody z innych dokumentów oraz fotografii i wydruków prasowych przedstawionych przez strony, albowiem autentyczność i wiarygodność tych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron i na ich podstawie można było poczynić ustalenia co do sytuacji majątkowej, rodzinnej i zdrowotnej powoda oraz przebiegu procesu likwidacji szkody przez pozwanego zakład ubezpieczeń. Sąd do do zasady dał także wiarę dowodom z przesłuchania strony powodowej i zeznań świadków A. Ś., S. Ś., M. B. (2), M. S. i K. W., którzy w sposób korespondujący ze sobą, spójny i logiczny przedstawili wpływ wypadku z dnia 23 kwietnia 2010 roku na życie powoda.

Na tej podstawie ustalono stan faktyczny w sprawie stanowiący podstawę rozstrzygnięcia o zadaniach pozwu.

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

ZARZĄDZENIE

1/ odnotować;

2/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda i pełnomocnikowi pozwanego

3/ przedłożyć za 20 dni lub z apelacją

SSO Tomasz Sobieraj